

## Pojednanie i ...

- Niemiecka strona podeszła do naszego spotkania bardzo poważnie. Oni traktują partnerstwo Mannheim i Bydgoszczy nie tylko jako współpracę samorządów, ale wpisują ją w kontekst polsko-niemieckiego pojednania - relacjonował wczoraj prezydent R. Jasiakiewicz swój ubiegłotygodniowy pobyt w Mannheim.

Umowa o współpracy obu miast została podpisana 26.X. 1991 roku. W ubiegłym tygodniu na zaproszenie strony niemieckiej przedstawiciele Bydgoszczy - w składzie prezydent Roman Jasiakiewicz, przewodnicząca RM F. Gwincińska i radna E. Łybacka - pojechała do Mannheim na obchody jubileuszu 10-lecie partnerstwa.

Kontakty z miastem znad Renu należą do najbardziej aktywnych w grupie zaprzyjaźnionych samorządów. Przez minione lata organizowano wspólne koncerty oraz imprezy sportowe. Współpraca ma także konkretny wymiar gospodarczy - w tym roku przedsiębiorstwo MVV Energie z Mannheim objęło duży pakiet akcji bydgoskiego KPEC, co umożliwi modernizację naszej firmy ciepłowniczej.

- W trakcie spotkania z władzami Mannheim podpisaliśmy umowę o kontynuowaniu naszych kontaktów - mówił prezydent pokazując sporządzony w dwóch językach ozdobny dokument. Zdaniem R. Jasiakiewicza, są szanse na poszerzenie zakresu gospodarczej współpracy z firmami z Nadrenii.

- Rozmawiałem z członkami izby handlowej z Mannheim na temat kontaktu z jej bydgoskim odpowiednikiem oraz o możliwościach inwestycji kapitałowych w Bydgoszczy, między innymi w komunikację miejską - wspominał prezydent Jasiakiewicz.

Ostatnim akcentem wizyty bydgoskiej delegacji w Niemczech były odwiedziny w mieście Coburg, w którym znajduje się replika fontanny "Potop" zniszczonej w Bydgoszczy w 1943 roku. Z tamtejszymi władzami ustalono, że w przyszłości, jeśli znajdą się fundusze na odtworzenie rzeźby z pl. Wolności, to będzie możliwe zrobienie odcisków po to, by jak najwierniej zrekonstruować "Potop", w świadomości starszych bydgoszczan nierozzerwalnie złączony z centrum Bydgoszczy.

(J)